

The background of the entire page consists of several concentric circles in shades of light gray, creating a ripple effect. A prominent red circle is centered in the upper half of the page, containing the main title.

**POLSKA
POLITYKA
WSCHODNIA
2019**

Wojciech Jakóbiak

Energia na Wschód.
Polskie plany
i ukraińska rzeczywistość

Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego we Wrocławiu

Energia na Wschód.

Polskie plany
i ukraińska rzeczywistość

WOJCIECH JAKÓBIK

Energia na Wschód.
Polskie plany
i ukraińska rzeczywistość

 KEW

WROCLAW-WOJNOWICE 2019

Energia na Wschód. Polskie plany i ukraińska rzeczywistość

Wojciech Jakóbiak

Copyright © by Kolegium Europy Wschodniej im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego
we Wrocławiu, 2019

Publikacja została wydana z okazji konferencji Polska Polityka Wschodnia 2019
i została dofinansowana ze środków Ministra Spraw Zagranicznych RP w ramach
konkursu Dyplomacja Publiczna 2019.



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych



Redakcja i korekta: Jerzy Szeja

Skład: Dagmara Ślęk-Paw

Projekt okładki: Anna Prusiewicz

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym
stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Kolegium Europy Wschodniej
im. Jana Nowaka Jeziorańskiego we Wrocławiu
ul. Zamkowa 2
55-330 Wojnowice

Wszystkie książki wydane przez Kolegium Europy Wschodniej
im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego we Wrocławiu są do nabycia na stronie
www.kew.org.pl/ksiegarnia

WPROWADZENIE

Polska polityka wschodnia rozumiana jako działania polityczne na rzecz współpracy z krajami byłego Związku Sowieckiego ma służyć udzieleniu skutecznej odpowiedzi na politykę zagraniczną Federacji Rosyjskiej, która zmierza do odzyskania wpływów na tym obszarze. Polityka wschodnia Polski powinna uwzględniać współpracę ekonomiczną, a także współpracę w sektorze energetycznym, naftowym i gazowym. Jest to istotne ze względu na działania Rosjan mające na celu uzyskanie wpływu na politykę państw postsowieckich z wykorzystaniem węgłowodorów. Współpraca w sektorze energetycznym to z kolei potencjalna szansa na dostawy taniej energii do Polski. Poniższa praca ma dać odpowiedź na pytanie o to, czy spółki polskie powinny zaangażować się mocniej w wymienionych sektorach na Ukrainie, a jeśli tak, to w jakie inwestycje. Wyciąga wnioski z ankiety przeprowadzonej w polskim środowisku analitycznym na temat klimatu inwestycyjnego nad Dnieprem. Poniższy tekst jest kontynuacją raportu z konferencji *Polska Polityka Wschodnia* z 2017 roku, w którym został podjęty temat zbliżenia sektora energetycznego Ukrainy z Unią Europejską oraz konsekwencji tej integracji dla gospodarki polskiej¹. Niniejsza praca ma pokazać, czy stan owej częściowej integracji, a w szczególności kondycja sektora gazowego Ukrainy, powinny zachęcać do inwestycji polskie firmy. Niektóre z nich mają ambitne plany względem tego wschodniego sąsiada Polski. Największą część pracy pochłoną rozważania na temat sektora gazowego – ze względu na najbardziej zaawansowane plany strony polskiej w tym obszarze. Analiza reszty sektora

1] W. Jakóbiak, *Energia wielu prędkości. Gra o tani gaz dla Polski toczy się na Wschodzie*, Kolegium Europy Wschodniej, 2017, <http://www.kew.org.pl/wp-content/uploads/2016/12/Wojciech-Jakobik-Energia-wielu-pr%C4%99dko%C5%9Bci-Gra-o-tani-gaz-dla-Polski-toczy-si%C4%99-na-Wschodzie.pdf>

energetycznego i naftowego ogranicza się do oceny perspektyw projektów, które mogłyby przyciągnąć firmy polskie.

Wnioski z raportu są pesymistyczne. Perspektywa rozwoju współpracy energetycznej Polski i Ukrainy jest niepewna z powodu sytuacji polityczno-ekonomicznej nad Dnieprem. Największe zaangażowanie Polaków jest możliwe w sektorze gazowym, któremu została poświęcona największa część tekstu. Pozostałe sektory prezentują dużo skromniejsze perspektywy i sytuacja prawdopodobnie nie ulegnie zmianie.



RYСУNEK 1. GAZOCIĄGI W EUROPIE ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ. STAN SPRZED NIELEGALNEJ ANEKSIJI KRYMU. ZBIORY AUTORA

SEKTOR ENERGETYCZNY NA UKRAINIE

Rozważania na temat potencjału zaangażowania Polaków w sektor energetyczny, gazu i ropy na Ukrainie należy rozpocząć od jego charakterystyki.

Ukraina jest członkiem Wspólnoty Energetycznej, czyli zagranicznego wymiaru polityki energetyczno-klimatycznej Unii Europejskiej, i wdraża regulacje unijne w sektorze gazowym zmierzające do liberalizacji sektora gazowego na wzór jego odpowiedników unijnych. Ta zmiana zwiększa przejrzystość prowadzenia biznesu nad Dnieprem i kompatybilność działalności firm europejskich na rynku ukraińskim². Stopień zaangażowania spółek polskich może zależeć między innymi od powodzenia tych reform.

Gaz

Sektor gazowy na Ukrainie jest istotny dla bezpieczeństwa dostaw tego surowca do Unii Europejskiej ze względu na dotychczasową rolę w przesyłce z terytorium Federacji Rosyjskiej. Zmniejszenie jego znaczenia lub całkowite usunięcie dostaw przez Ukrainę będzie miało istotne konsekwencje dla całej Unii Europejskiej. Polskie firmy mogą skorzystać na zmianach mających na celu ustabilizowanie kondycji sektora gazowego nad Dnieprem.

Wydobycie

Ukraina jest istotnym producentem gazu ziemnego. W 2018 roku wydobyła 21 mld m gazu ziemnego. To o 0,5 mld m³ więcej niż rok wcześniej. Państwowa

2] Energy Community, Ukraine, (Dostęp: 9.11.2019), <https://www.energy-community.org/implementation/Ukraine.html>

Ukraszwydobuwania wydobyła 15,5 mld m³. Plany artykułowane przez rząd ukraiński zakładają, że wzrost wydobycia gazu nad Dnieprem połączony ze wzrostem efektywności energetycznej pozwalającym zużywać mniej surowca umożliwi niezależność od importu w 2025 roku³. Jednak na przeszkodzie w ich realizacji może stać powolny proces przyznawania nowych koncesji wydobywczyc. Licencje tego rodzaju na Ukrainie przyciągnęły już uwagę zachodnich graczy jak Vermilion Energy z Kanady czy Aspect Energy z USA. Oprócz tego po nowe koncesje zgłosiły się podmioty krajowe: Geo Alliance, DTEK Oil and Gas oraz Zachodnadroserwis. Administracja obecnego prezydenta Wołodymyra Zełenskiego oczekuje, że w grudniu 2019 roku z tymi podmiotami zostaną podpisane umowy o wspólnym wydobyciu (Product Sharing Agreement – PSA)⁴.

Na Ukrainie są obecni także Polacy. Spółka Exalo Drilling informuje o wykonanych 75 odwiertach z wykorzystaniem dwóch urządzeń⁵. Mniejszy potencjał polskiego sektora gazowego w porównaniu z USA czy Kanadą powoduje, że Polacy mogliby występować częściej w roli serwisanta lub podwykonawcy niż generalnego partnera inwestycji wydobywczyc. Taka rola u boku partnerów zachodnich może być pożądana z przyczyn politycznych, bo gwarantowałaby osłonę polityczną krajów pochodzenia tych podmiotów działających firmom z Polski.

3] Naftogaz, *Gas production in Ukraine, 2017-2018*, 30.01.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://www.naftogaz-europe.com/article/en/gasproductioninukraine20172018>

4] Radio Free Europe, *After Years of Stalling, Can Ukraine Finally Become Energy Self-Sufficient?*, 15.09.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://www.rferl.org/a/ukraine-foreign-investment-imports/30165068.html>

5] Exalo Drilling, *Ukraine*, (Dostęp: ...) <http://www.exalo.pl/strony/ukraina>

Magazynowanie gazu

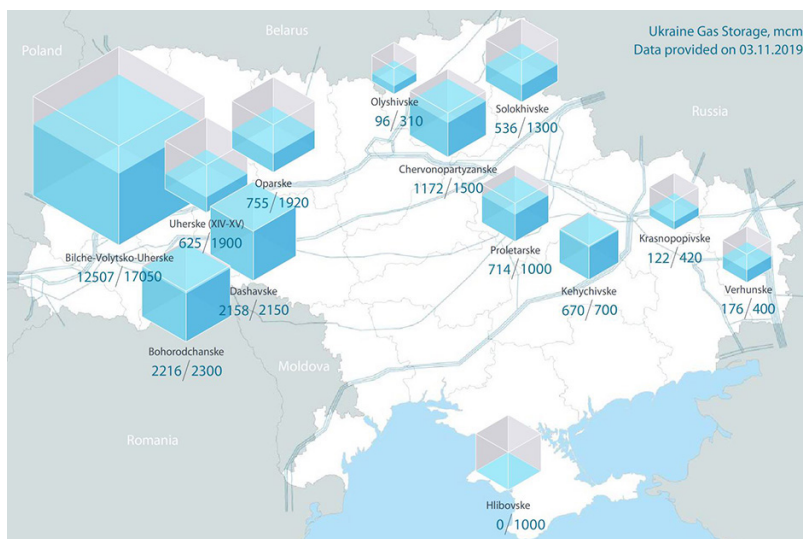
Magazyny gazu na Ukrainie mają pojemność 31 mld m³ i są największe w Europie⁶. To spadek po Związku Sowieckim, który potrzebował takich instalacji do stabilizacji rosnących dostaw gazu na Zachód. Magazyny umożliwiają elastyczne reakcje na zmiany na rynku, gromadzenie zapasów latem z zamiarem uwolnienia ich zimą przy korzystnych relacjach cenowych. Jest to bezpieczne i ekonomiczne. To przewaga systemu ukraińskiego w stosunku do gazociągów przesyłowych bez systemu magazynowego.

Władze ukraińskie pierwotnie planowały zaangażować inwestorów zachodnich do wykorzystania pojemności magazynowych na Ukrainie oraz akcjonariatu operatora gazociągów przesyłowych. Polski Gaz-System udzielił wsparcia eksperckiego Ukrtransgazowi, który z ramienia Naftogazu zajmuje się obecnie magazynowaniem surowca. Polacy mogliby zaangażować się w wykorzystanie mocy magazynowych nad Dnieprem w celu wykorzystania arbitrażu cenowego. W 2019 roku PGNiG wykupiło pierwsze zasoby magazynowe na Ukrainie. W razie rozwoju współpracy gazowej Polski i Ukrainy mogłoby dojść do zwiększenia wykorzystania ich pojemności. Byłoby to możliwe po ukończeniu Gazociągu Polska-Ukraina, czyli po 2021 roku – z racji ograniczeń infrastruktury na terytorium polskim oraz konieczności dobudowania magistrali po stronie ukraińskiej. Gazociąg mógłby pozwolić na dostawy około 6 mldm³ rocznie⁷. Niezależnie od losu tej inwestycji Polska może słać na Ukrainę gaz z wykorzystaniem rewersu na istniejącym

6] Naftogaz Europe, *Gas Balances in European Underground Storages*, 2.09.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://naftogaz-europe.com/article/en/GasBalances>

7] W. Jakóbiak, *Gazociąg Polska-Ukraina po 2022 roku, bo do tanga trzeba dwojga*, 24.06.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://biznesalert.pl/gazociag-polska-ukraina-energetyka-gaz-2022-rok-polska/>

połączeniu gazowym w Drozdowiczach⁸. Czynnikiem zwiększającym prawdopodobieństwo jest zaangażowanie polityków i firm z USA. Polska, Ukraina i USA podpisały memorandum o pogłębionej współpracy gazowej⁹. Gaz skroplony z Ameryki dotarł już na Ukrainę przez Polskę w ramach realizacji umowy PGNiG-ERU Trading. Jest to przykład skutecznej współpracy podmiotów trzech krajów, która może ulec intensyfikacji przy korzystnych warunkach inwestycyjnych.



RYСУNEK 2. ZAPEŁNIENIE MAGAZYNÓW GAZU NA UKRAINIE W LISTOPADZIE 2019 (TYS. M³). GRAFIKA: NAFTOGAZ

- 8] W. Jakóbiak, *Gazociąg Polska-Ukraina czy rewers? USA pomoga finansowo?*, 2.09.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://biznesalert.pl/jakobik-gazociag-polska-ukraina-czy-rewers-usa-pomoga-finansowo/>
- 9] Reuters, *U.S. to help Poland, Ukraine disconnect from Russian gas*, 31.08.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://www.reuters.com/article/us-poland-usa-energy/u-s-to-help-poland-ukraine-disconnect-from-russian-gas-idUSKCN1VL0HH>

Przesył gazu

Ukraina jest obecnie głównym krajem tranzytowym dostaw gazu z Rosji do Unii Europejskiej. Rosjanie dostarczyli przez jej terytorium 86,8 mld m³. gazu ziemnego w 2018 roku (to spadek o 7 procent w stosunku do poprzedniego roku). Ponad jedna trzecia rosyjskiego eksportu do Unii Europejskiej dociera tą drogą¹⁰. Gazprom wysłał do Europy 200,8 mld m³ w 2018 roku¹¹. Klimat inwestycyjny w sektorze gazowym na Ukrainie będzie zależec w dużej mierze od przyszłości dostaw gazu z Rosji przez jej terytorium, bo od nich będzie zależała stabilność ekonomiczna, a więc i polityczna kraju.

Kontrakt długoterminowy na dostawy gazu rosyjskiego przez terytorium ukraińskie kończy się 1 stycznia 2020 roku. Wtedy może dojść do zmiany głównego szlaku dostaw gazu rosyjskiego do Unii Europejskiej z ukraińskiego na niemiecki, głównie dzięki budowie drugiego gazociągu przez Morze Bałtyckie – Nord Stream 2. Projekt jest realizowany przez rosyjski Gazprom, stu procentowego właściciela spółki Nord Stream 2 AG, za wsparciem finansowym partnerów europejskich: E.on/Uniper, BASF/Wintershall, ENGIE, Shell i OMV¹².

Pierwotnie projekt miał zostać ukończony z końcem 2019 roku i pozwolić na uruchomienie dostaw na początku 2020 roku. Takie rozstrzygnięcie pozwoliłoby wykorzystać nową przepustowość gazociągu sięgającą 55 mld m³ rocznie do zmniejszenia wykorzystania gazociągów ukraińskich, o czym więcej można przeczytać w obszernej analizie ośrodka analitycznego REKK¹³.

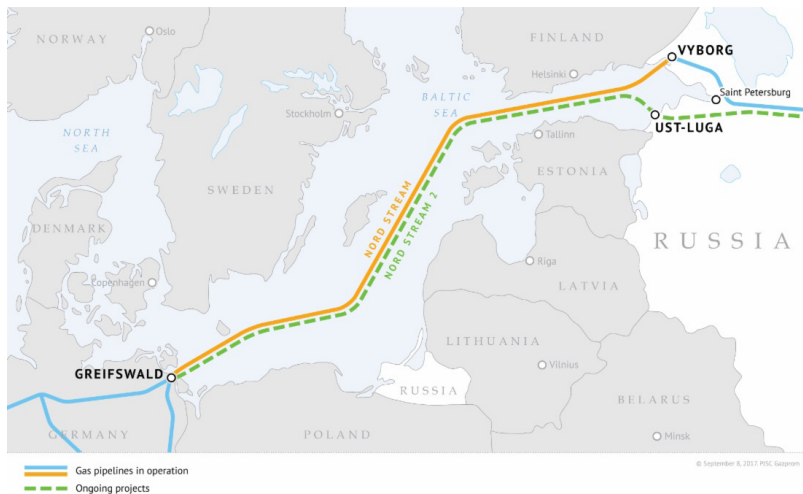
10] Reuters, *Ukraine says Russian gas transit falls 7 pct in 2018*, 2.01.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://af.reuters.com/article/commoditiesNews/idAFL8N1Z22JE>

11] Gazprom, *Dynamics of gas sales to Europe*, (Dostęp: 9.11.2019), <http://www.gazpromexport.ru/en/statistics/>

12] Nord Stream 2 AG, *Rationale*, (Dostęp: 9.11.2019), <https://www.nord-stream2.com/project/rationale/>

13] B. Takacsne Toth, A. Selei, P. Kotek, *Ami a csovon kifer? Az ukran foldgaztranzit jovoje hatasai az europai*

Jednakże ten plan może nie zostać zrealizowany, co sugerują nieoficjalne informacje na temat możliwości opóźnienia projektu, w którego dokumentach można znaleźć przedział czasowy zakończenia budowy z końcem określonym na połowę 2020 roku, a więc nawet pół roku po czasie ustalonym pierwotnie¹⁴.



RYSUNEK 3. NORD STREAM 2. GRAFIKA: GAZPROM

Przyszłość dostaw gazu przez Ukrainę jest istotna dla budżetu tego kraju, który czerpie spore przychody z taryfy przesyłowej. Dostawy gazu przez Ukrainę dają 3 procent Produktu Krajowego Brutto Ukrainy i odpowiadają

foldgazpiaci versenyre, marzec 2019, (Dostęp:) https://www.mtaki.hu/wp-content/uploads/2019/03/Vesz2018_09_TakacsneTothB_SeieiA_KotekP_gaztranzit.pdf

14] W. Jakóbiak, *Nord Stream 2 jest opóźniony. Potwierdzają to dokumenty*, 16.05.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://biznesalert.pl/nord-stream-2-opoznienie-dokumentacja-srodowiskowa-dania-zgoda-wniosek-trzeci-energetyka-gaz/>

za 4,5 procent eksportu z tego kraju¹⁵. Dzięki członkostwu w Unii Energetycznej Ukraina może liczyć na wsparcie Komisji Europejskiej. Objawia się ono w zaangażowaniu Komisji w rozmowy na temat przyszłości przesyłu gazu przez Ukrainę, które toczą się z udziałem przedstawicieli tej instytucji, Kijowa i Moskwy, a także pomiędzy firmami gazowymi obu krajów, czyli Naftogazem i Gazpromem. Komisja Europejska oraz Ukraina oczekują podpisania nowego kontraktu długoterminowego na okres dziesięciu lat, który zakładałby minimalny przedział dostaw przez terytorium ukraińskie na poziomie 30-60 mld m³. Miałby on zostać dostosowany do przepisów antymonopolowych Unii Europejskiej zawartych w trzecim pakiecie energetycznym, które dawałyby ochronę przed nadużyciami rosyjskiego Gazpromu¹⁶.

Strona rosyjska na kolejnych etapach negocjacji włączyła do rozmów element roszczeń Naftogazu wobec Gazpromu, z których część została uznana przez Trybunał Arbitrażowy w Sztokholmie wraz z oczekiwaniem, że Ukraińcy je całkowicie porzuca. Rosjanie oczekują także, że nowy kontrakt zostanie podpisany po pełnym dostosowaniu ukraińskiego sektora gazowego do przepisów unijnych. Jeżeli nie uda się ich dostosować do końca roku, Rosjanie chcieliby podpisać kontrakt tymczasowy lub przedłużyć obecny. Zyskaliby w ten sposób czas na uruchomienie Nord Stream 2 przed ustaleniem warunków nowej umowy przesyłowej i poprawili pozycję negocjacyjną. Z tego względu los reformy gazowej na Ukrainie może mieć kluczowe znaczenie dla sukcesu rozmów, które z racji braku porozumienia mogą trwać przez cały sezon grzew-

15] S&P Global, *No post-2020 Russian-Ukraine gas transit now 'base scenario'*: Naftogaz, 23.09.2019, (9.11.2019), <https://www.spglobal.com/platts/en/market-insights/latest-news/natural-gas/092319-no-post-2020-russian-ukraine-gas-transit-now-base-scenario-naftogaz>

16] Reuters, *Ukraine prepares gas facilities for possible transit supply cut*, 14.08.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://www.reuters.com/article/ukraine-gas-transit/ukraine-prepares-gas-facilities-for-possible-transit-supply-cut-idUSL8N25A3IO>

czy 2019-2020, który kończy się z końcem marca 2020 roku. Warto przy tym zaznaczyć, że opóźnienie pełnego wykorzystania gazociągu Nord Stream 2 może być jeszcze dłuższe ze względu na konieczność ukończenia jego odnogi w Niemczech o nazwie EUGAL, która ma być gotowa do końca 2020 roku i dopiero ona pozwoli na wykorzystanie pełnej przepustowości gazociągu¹⁷. Może ją z kolei ograniczyć konieczność dostosowania Nord Stream 2 do przepisów antymonopolowych Unii Europejskiej w zgodzie ze zrewidowaną Dyrektywą Gazową, pod warunkiem skutecznej implementacji tego prawa względem tej inwestycji¹⁸. Mimo to ukraiński Naftogaz przyjmuje założenie, że w Nowym Roku strona rosyjska zrezygnuje z dostaw gazu na Ukrainę¹⁹. Niezależnie od rozwoju wypadków rekordowe zapasy gazu zgromadzone na terytorium Unii Europejskiej oraz Ukrainy powinny umożliwić przejście przez sezon grzewczy bez kłopotów z dostawami nawet w razie przerwania przesyłu przez terytorium ukraińskie. Wynika to z szacunków ENTSO-G²⁰.

Jednakże klimat inwestycyjny z punktu widzenia interesów polskich będzie zależał w istotnej mierze od kolejnej reformy sektora gazowego. Pierwsza zakładała początkowo rozdział właścicielski pozwalający powołać spółkę zarządzającą gazociągami, której udziały przejmą częściowo podmioty zachodnie. Najnowsze rozwiązanie wdrożone przez rząd naszego sąsiada zakłada jednak przekazanie kontroli nad Magistralnymi Gazoprowadami Ukrainy ministerstwu finansów i umożliwienie inwestorom zaangażowanie kapitałowe

17] BiznesAlert.pl, *Pełna moc Nord Stream 2 dopiero w 2020 roku. Gazprom będzie potrzebował Ukrainy*, 20.03.2018, (Dostęp: 9.11.2019), <https://biznesalert.pl/nord-stream-2-2020-eugal-ukraina/>

18] BiznesAlert.pl, *PISM: Dyrektywa gazowa utrudni realizację celów politycznych Rosji poprzez Nord Stream 2*, 3.07.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://biznesalert.pl/dyrektywa-gazowa-nord-stream-2-gaz-gazprom-pism-energetyka/>

19] S&P Global, (...)

20] ENTSO-G, *ENTSOG Winter Supply Outlook 2019/2020*, 11.10.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://www.entsog.eu/sites/default/files/2019-10/SOo24-19%20Winter%20Supply%20Outlook%202019-20.pdf>

w spółkę będącą operatorem tych gazociągów, czyli GAS TSO of Ukraine²¹. W przestrzeni medialnej można znaleźć spekulacje sugerujące, że zmiana planów nastąpiła wskutek braku zainteresowania podmiotów zachodnich przejęciem udziałów w gazociągach nad Dnieprem. Jeżeli rzeczywiście tak było, powodem mogła być niejasna sytuacja polityczna na Ukrainie.

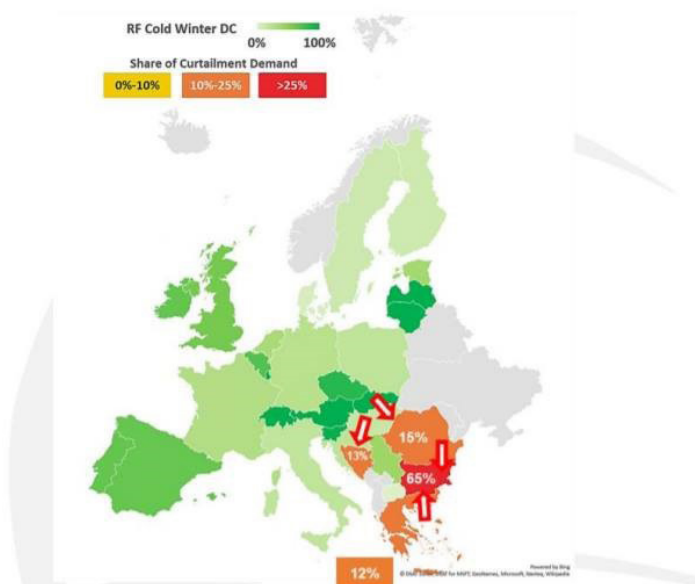


Figure 19.- Peak Day results (Remaining Flexibility and Curtailment Rate) for Ukraine transit disruption.

RYSUNEK 4. PROGNOZA OGRANICZEŃ POBORU GAZU W RAZIE CHŁODNEJ ZIMY I PROBLEMÓW Z DOSTAWAMI PRZEZ UKRAIĘ. GRAFIKA: ENTSO-G

21] Ukrtransgaz, *Unbundling*, (Dostęp: 9.11.2019), <http://utg.ua/en/utg/company/unbundling/>

POTENCJAŁ ZAANGAŻOWANIA POLSKI W KWESTIĘ GAZOWĄ NA UKRAINIE

Powyższy przegląd sytuacji w sektorze gazowym na Ukrainie pozwala zdiagnozować, że Polacy mogliby potencjalnie zaangażować się w co najmniej trzech obszarach: serwisu przy wydobyciu węgłowodórów, zarządzania magazynami oraz handlu i magazynowania gazu. Należy baczniej przyjrzeć się konkretnym projektom, które Polacy mogą rozwinąć we współpracy z Ukraincami.

Spółka Gaz-System będąca operatorem polskiego sektora gazowego mogłaby zaangażować się kapitałowo w system przesyłowy gazu nad Dnieprem. Rozważała takie zaangażowanie w czeskim NET4Gas, ale ostatecznie nie skorzystała z takiej możliwości. Wpływ na funkcjonowanie operatora gazociągów na Ukrainie oznaczałby możliwość wzięcia udziału w projektowaniu przepływów gazu przez terytorium tego kraju i promocji jak największego wykorzystania mocy przesyłowych w celu importu z terytorium Polski.

Pierwotne deklaracje strony ukraińskiej z czasów poprzedzających tak zwaną Rewolucję Godności zakładały, że gazociągi ukraińskie wymagające środków na modernizację mogłyby przejść pod zarząd konsorcjum składającego się z firmy ukraińskiej (Naftogaz), zachodniej oraz rosyjskiej (Gazprom)²². Było to rozwiązanie kompromisowe, które dawało perspektywy utrzymania przesyłu gazu przez Ukrainę pomimo planów jej ominięcia, które wynikały z kolejnych projektów rosyjskiego giganta: South Stream (porzucony), Nord Stream 2 i Turkish Stream (następca South Stream). Każdy z nich mógł posłużyć zmniejszeniu dostaw przez Ukrainę na korzyść szlaków przez Niemcy i –

22] Rząd Ukrainy, *Mykola Azarov: Current winter should speed up creation of trilateral consortium on modernization of the Ukrainian GTS*, 10.02.2012, (Dostęp: 9.11.2019), http://old.kmu.gov.ua/kmu/control/en/publish/article?art_id=244951680&cat_id=244314971

odpowiednio – Bułgarię czy Turcję. Takie rozwiązanie mogłoby zainteresować Gazprom, który zyskałby wpływ na system przesyłowy Ukrainy. W 2011 roku przejął już gazociągi przesyłowe na Białorusi, wykupując udziały Beltransgazu i zmieniając go w Gazprom Belarus. Akcje gazociągów nad Dnieprem dawałyby mu wpływ na transport gazu, a jednocześnie zaangażowanie innych partnerów pozwoliłoby podzielić się istotnymi kosztami modernizacji sieci przesyłowej. Jednakże po zmianach politycznych wskutek Rewolucji Godności z 2014 roku Ukraina zmieniła kurs. Zostało ustanowione prawo zakazujące przekazania udziałów w systemie przesyłowym gazu i magazynach Gazpromowi. Pojawił się pomysł, by konsorcjum trójstronne zostało zastąpione przez dwustronne z 49-procentowym udziałem firmy zachodniej w akcjonariacie systemu przesyłowego gazu²³. Rozmowy na ten temat nie przyniosły efektu w postaci zaangażowania kapitałowego żadnego z partnerów zachodnich, którzy dali jedynie wsparcie eksperckie. Kapitał nie wsparł inicjatywy operatorów zachodnioeuropejskich, którzy stworzyli z Naftogazem i Ukrtransgazem wspólną grupę roboczą mającą wspomagać proces rozdziału właścicielskiego²⁴. Były pracownik PGNiG został z kolei włączony do zarządu Magistralnych Gazoprowadów Ukrainy i ta zmiana personalna może być traktowana jako budowa przyczółków w ukraińskim sektorze gazowym na wypadek pojawienia się sprzyjających warunków do dalszych inwestycji²⁵. Jednakże w międzyczasie doszło do kolejnej zmiany koncepcji zarządzania gazociągami na Ukrainie. Rząd postanowił zachować kontrolę nad infrastrukturą

23] W. Jakóbiak, *Zachód wspiera gazociągi na Ukrainie. Polska może skorzystać*, 25.11.2016, (Dostęp: 9.11.2019), <https://biznesalert.pl/jakobik-zachod-wspiera-gazociagi-ukrainie-polska-moze-skorzystac/>

24] Kosatka Media, *Naftogaz and five European TSO's to cooperate on unbundling of Ukrainian GTS*, 3.04.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://kosatka.media/en/category/gaz/news/naftogaz-i-5-evropejskih-gts-vmeste-budut-rabotat-nad-anbandlingom>

25] *BiznesAlert.pl, Jest nowy prezes Ukrtransgazu. Polak w zarządzie*, 20.03.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://biznesalert.pl/ukrtransgaz-ukraina-reforma-gaz-gazociagi-polak-pawel-stanczak-energetyka/>

i zaferować udziały w spółce będącej operatorem zajmującym się nimi na zlecenie władz. Część obserwatorów wskazuje, że zmiana mogła być skutkiem niewystarczającego zainteresowania firm zachodnich perspektywą przejęcia udziału w gazociągach²⁶. Można postawić tezę, że zaangażowanie kapitałowe na Ukrainie jest mniej prawdopodobne z powodu wkładu firm zachodnich w dofinansowanie spornego projektu Nord Stream 2. Wspomniane wyżej firmy z Europy Zachodniej mogłyby inwestować środki przekazane projektowi Gazpromu w modernizację ukraińskiego systemu przesyłowego, ale wybrały współpracę z Rosjanami. W kwietniu 2018 roku prezydent Ukrainy Petro Poroszenko zapraszał Niemców do inwestycji w gazociągi ukraińskie zamiast Nord Stream 2, ale jego apel nie spotkał się z odzewem²⁷. Można postawić tezę, że jest tak, ponieważ liczą na zyski z przesyłu gazu przez terytorium niemieckie możliwe dzięki braku pośrednictwa na tym szlaku. Z tego względu oddala się także perspektywa zaangażowania Polaków, którzy mają mniejszy potencjał finansowy, a samotna inwestycja w gazociągi nad Dnieprem bez parasola politycznego możliwego dzięki zaangażowaniu większego partnera, np. z Niemiec lub USA, byłaby ryzykowna politycznie.

Polacy skupiają się zatem na perspektywie rozwoju dostaw gazu na Ukrainę. Gaz-System jest zainteresowany budowę Gazociągu Polska-Ukraina. Pozwoliłby on wykorzystać planowaną przepustowość 6-9 mld m³ na potrzeby zwiększenia dostaw w obu kierunkach²⁸. Aby jednak zbadać potencjał tego rozwiązania, należy najpierw ocenić, czy Ukraina potrzebuje więcej

26] BiznesAlert.pl, *Kommersant: Udział firm zachodnich w gazociągach na Ukrainie pod znakiem zapytania*, 5.11.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://biznesalert.pl/gazociagi-ukraina-akcjonariat-inwestycja-zachod-energetyka-gaz/>

27] Interfax-Ukraine, *Poroshenko proposes Germany modernize Ukrainian GTS instead of participating in Nord Stream 2*, 9.04.2018, (Dostęp: 9.11.2019), <https://en.interfax.com.ua/news/economic/497658.html>

28] Gaz-System, *Polska-Ukraina*, (Dostęp: 9.11.2019), <https://www.gaz-system.pl/nasze-inwestycje/integracja-z-europejski-systemem/polska-ukraina/>

gazu z Polski. Ukraińcy już teraz sprowadzają gaz przez terytorium polskie. Naftogaz od listopada 2015 roku pokrywa całość zapotrzebowania na gazu dostawami z terytorium Unii Europejskiej. W 2019 roku wyniosły one 10,6 mld m³. To spadek o 24,8 procent w stosunku do 2017 roku. W 2017 roku firma ta sprowadziła 1,31 mld m³ gazu ziemnego z Polski, a w 2018 roku było to już 1,2 (z czego 0,7 mld m³ sprowadził prywatny ERU Trading). Dostawy w 2017 roku zostały zrealizowane w całości na potrzeby państwowego Naftogazu. Były potrzebne w tak znacznym rozmiarze ze względu na niespodziewaną przerwę dostaw gazu w marcu 2017 roku, która zmusiła Ukraińców do zakupów interwencyjnych od polskiego PGNiG. W 2018 roku Naftogaz sprowadził już tylko 0,5 mld m³ z Polski, bo nie potrzebował dostaw interwencyjnych. 0,7 mld m³ trafiło do ERU Trading. To spółka prywatna (ERU – Energy Resources of Ukraine) stworzona przez Amerykanina Dale’a Perry’ego i Ukraińca Jarosława Mudrego. Ma wsparcie Amerykańskiej Izby Handlowej, Rady Biznesu USA-Ukraina i gwarancje Overseas Private Investment Corporation²⁹. Ta ostatnia to amerykańska agencja rządowa dająca parasol polityczny inwestycjom z udziałem Amerykanów. Można uznać, że ERU Trading służy plasowaniu gazu skroplonego z USA na rynku ukraińskim w sytuacji, gdy nie ma umowy PGNiG-Naftogaz, która jest przedmiotem rozmów co najmniej od 2015 roku, ale nadal nie została podpisana. Przytoczone dane Naftogazu pokazują trend spadkowy importu gazu ziemnego na Ukrainę z terytorium Polski i innych krajów. Alternatywą dla dostaw z Polski jest import ze Słowacji i Węgier. O ile jednak jedynym dostawcą gazu na Ukrainę z terytorium polskiego jest PGNiG, to Słowacja i Węgry ślą gaz na mocy różnorodnych umów z dostawcami na czele z niemieckim RWE³⁰. Ów trend będzie

29] ERU, *Energy Resources of Ukraine*, (Dostęp: 9.11.2019), <http://www.eru.com.ua/#about>

30] Naftogaz Europe, *Naftogaz history*, (Dostęp: 9.11.2019), <https://www.naftogaz-europe.com/subcategory/en/NaftogazHistory>

wspierany przez zabiegi o zwiększenie efektywności energetycznej oraz zmniejszenie zależności od importu gazu na Ukrainie. Ewentualne porozumienie Naftogaz-Gazprom, które doprowadzi do realizacji zobowiązań ukraińskich wynikających ze sporu arbitrażowego, spowodowałoby powrót Rosjan na rynek gazowy Ukrainy i dostawy około 4 mld m³ rocznie z tego kierunku. Atrakcyjność dostaw przez Słowację i Węgry zwiększają także niższe opłaty przesyłowe za wykorzystanie tamtejszych gazociągów w porównaniu z ofertą polską, która jest droższa. Być może zasadne byłoby wprowadzenie niższych taryf w celu przyciągnięcia handlarzy do połączeń gazowych między Polską a Ukrainą. Warto jednak skonfrontować ten pomysł z innymi priorytetami, jak pokrycie kosztów budowy nowej infrastruktury importowej do Polski z przychodów z taryfy przesyłowej.

Do czasu sięgnięcia po rozwiązanie tego rodzaju podstawowym narzędziem realizacji polskiej polityki wschodniej względem Ukrainy z wykorzystaniem sektora gazowego będzie państwowa spółka PGNiG odpowiedzialna za dostawy gazu na rynku polskim i działającą także na skalę międzynarodową. Wspomniane zaangażowanie tej spółki na Ukrainie może rosnąć lub maleć w zależności od rozwoju sytuacji nad Dnieprem oraz zaangażowania partnerów Polski – USA, Komisji Europejskiej, Niemiec. Jeżeli Ukraina nie zdoła zmniejszyć zależności od importu gazu ziemnego w zgodzie z planem rządowym i nie wznowi dostaw z Rosji, będzie naturalnym adresatem nowych ofert na dostawy gazu z Polski, tym bardziej atrakcyjnych, im niższa będzie cena dostaw przez terminal LNG (trwają) oraz gazociąg Baltic Pipe (od 2022 roku). Jeżeli jednak Ukraina zdoła zmniejszyć zapotrzebowanie na import surowca i będzie wykorzystywać dostęp do alternatywnych źródeł w Rosji i na rynku Unii Europejskiej, PGNiG będzie musiał podjąć trudniejszą walkę rynkową z innymi dostawcami. Do rozstrzygnięcia pozostaje, czy będzie w stanie za-

oferować państwowemu Naftogazowi warunki dostaw na tyle atrakcyjne, by doszło do podpisania umowy długoterminowej.

Energia elektryczna

Sektor energii elektrycznej na Ukrainie przechodzi reformy analogiczne do tych z sektora gazowego. Państwowy operator sieci przesyłowej Ukrenergo zarządza 137 stacjami o napięciu 110-750 kV oraz ponad 21 tysiącami kilometrów sieci przesyłowych 220-800 kV. Ukraińcy planują zintegrować swój system z kontynentalnym do 2025 roku³¹. Ukraina przyjęła ustawę o rynku energii w 2017 roku. Od lipca 2019 roku działa giełda energii³². Na rynku dominują DTEK (należący do oligarchy Rinata Achmetowa) oraz Energoatom zarządzający energetyką jądrową³³. Sieci dystrybucyjne są zarządzane przez regionalne spółki z członem „-oblenergo” w nazwie. Ukraina ma połączenie elektroenergetyczne z Polską dzięki linii 750 kV Widelka-Chmielnicka.

Most energetyczny

Potencjał zaangażowania Polaków w ukraiński sektor elektroenergetyczny został częściowo omówiony w innym raporcie na konferencję *Polska Polityka Wschodnia* w 2018 roku. Polacy mogliby zaangażować się kapitałowo w jeden z „oblenergo”. Jednakże opłacalność takiego zaangażowania będzie zależała

31] BiznesAlert.pl, *Ukraina chce dołączyć do europejskiego rynku energii w 2025 roku*, 13.09.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://biznesalert.pl/ukraina-chce-dolaczyc-do-europejskiego-ryнку-energii-w-2025-roku/>

32] Rzeczpospolita, *Ukraina: prąd na wolnym rynku*, 2.07.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://energia.rp.pl/energetyka-zawodowa/elektroenergetyka/17488-ukraina-prad-na-wolnym-ryнку>

33] P. Kost, *Ostrożne postępy, niejasne perspektywy. Reforma rynku energii elektrycznej Ukrainy*, Energetyka24.com, 3.07.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://www.energetyka24.com/ostrozne-postepy-niejasne-perspektywy-reforma-ryнку-energii-eklektrycznej-ukrainy-analiza>

od przejrzystości funkcjonowania rynku energii elektrycznej znajdującego się pod wpływem dominujących graczy, na czele z Rinatem Achmetowem. Z tego względu jedyne przedsięwzięcie, atrakcyjne z polskiego punktu widzenia, to budowa mostu energetycznego, który funkcjonowałby skutecznie bez względu na zmiany polityczne na Ukrainie³⁴. Chmielnicka Elektrownia Jądrowa mogłaby zapewnić dostawy energii elektrycznej na rynek polski pod warunkiem zaangażowania kapitałowego Polski w modernizację i rozbudowę sieci przesyłowej na granicy z Ukrainą. Strona polska może pozyskać dofinansowanie unijne z programów europejskich. Ów pomysł miał poparcie spółki Polenergia zmarłego Jana Kulczyka. Był także promowany przez amerykańsko-japoński Westinghouse, który był zaangażowany w modernizację wspomnianej elektrowni. Jednakże władze polskie wysunęły argument przeciwko mostowi. Dostawy taniej energii z Ukrainy mogłyby zagrozić rentowności krajowych mocy wytwórczych. W obliczu rosnących cen energii na rynku polskim warto ponownie rozważyć zaangażowanie w tę inwestycję³⁵. Ukraińcy na pewnym etapie oferowali Polakom także udziały w akcjonariacie Bursztyńskiej Elektrowni Jądrowej, która mogłaby zapewnić dostawy energii natychmiast dzięki temu, że jest zsynchronizowana z systemem kontynentalnym i oddzielona od systemu ukraińskiego. Z tego względu jest zwana „wyspą bursztyńską”³⁶. Polacy dotąd nie skorzystali z tej możliwości³⁷. Z punktu widzenia długoter-

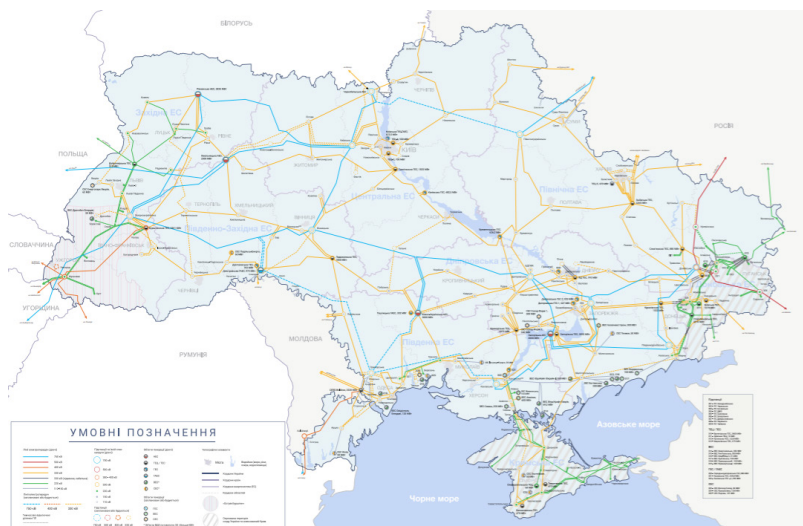
34] BiznesAlert.pl, *Atlantic Council lobbuje za mostem energetycznym z Ukrainy do Polski*, 19.10.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://biznesalert.pl/atlantic-council-most-energetyczny-ukraina-polska/>

35] L. Kadej, *Ukraińskie marzenia o energetycznym moście*, WysokieNapięcie.pl, 9.10.2017, (Dostęp: 9.11.2019), <https://wysokienapiecie.pl/2609-ukrainskie-marzenia-o-energetycznym-moscie/>

36] R. Bojanowicz, *Wyspa Bursztyńska. Czy Polskę i Ukrainę połączą dostawy energii?*, 10.03.2017, (Dostęp: 9.11.2019), <https://biznesalert.pl/bojanowicz-wyspa-bursztynska-polske-ukraine-polacza-dostawy-energii/>

37] Fronda.pl, *Ukraina proponuje Polsce elektrownię atomową na własność*, 5.10.2017, (Dostęp: 9.11.2019), <https://www.frondda.pl/a/ukraina-proponuje-polsce-elektrownie-atomowa-na-wlasnosc,100495.html>

minowej polityki energetycznej Ukraina potrzebuje mostu energetycznego z Polską do przeprowadzenia synchronizacji systemu elektroenergetycznego polegającego na wyrównaniu częstotliwości po obu stronach linii elektroenergetycznej łączącej oba kraje. Należy się zatem spodziewać, że temat współpracy z Polakami w elektroenergetyce wróci przed 2025 rokiem. Polacy mogą wnieść istotny wkład w realizację planów Ukrainy i w ten sposób wesprzeć jej integrację energetyczną z Unią Europejską, pod warunkiem pojawienia się bardziej sprzyjających warunków inwestycyjnych.



RYSUNEK 5. SYSTEM PRZESYŁU ENERGII ELEKTRYCZNEJ NA UKRAINIE. GRAFIKA: UKRENERGO

Ropa naftowa

Ukraiński sektor ropy naftowej zajmuje się przesyłem i wydobywaniem ropy naftowej. Jest istotny z punktu widzenia dostaw ropy rosyjskiej do Polski, może być źródłem zleceń serwisowych w sektorze wydobywczym oraz pośrednikiem w dostawach ropy z alternatywnych kierunków, na przykład kaspijskiego.

Wydobycie

Wydobycie ropy naftowej i kondensatu na Ukrainie w 2018 roku wyniosło 1,448 mln ton w porównaniu z 1,379 mln ton w 2017 roku. Był to pierwszy wzrost od dwunastu lat możliwy dzięki reformom na rzecz zwiększenia efektywności pracy sektora. Wzrost ten należy uznać za spory sukces w obliczu istotnego zadłużenia spółki Ukrnafta odpowiedzialnej za wydobycie. Problemy z płynnością to wynik historycznych problemów z zarządzaniem tą firmą państwową przez oligarchę Ihora Kołomojskiego podejrzewanego o defraudację środków w czasach poprzedzających Rewolucję Godności³⁸. Ukrnafta to firma o istotnym potencjale, czego dowodzi dokonanie 17 odwiertów z wykorzystaniem szczelinowania hydraulicznego w 2018 roku. To zaawansowana technologia wykorzystywana do wydobycia niekonwencjonalnego, na przykład ropy łupkowej³⁹.

Agencja Handlu Międzynarodowego w Departamencie Handlu USA informuje, że sektor naftowy na Ukrainie cierpi na niedobór wykwalifikowa-

38] Gazeta Prawna, *Ukraina: Kołomojski zrezygnował z kierowania obwodem dniepropietrowskim*, 25.03.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/861571,ukraina-kolomojski-zrezygnowal-z-kierowania-obwodem-dniepropietrowskim.html>

39] Ukrnafta, *Production Results for 2018*, 25.01.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://www.ukrnafta.com/en/production-results-for-2018>

nej kadry. Niewydolność sektora sprawia, że 75 procent z około 150 wiertni dostępnych nad Dnieprem pozostaje niewykorzystana. To sygnał o istotnym potencjale zaangażowania polskich firm serwisowych w wydobywanie ropy na Ukrainie, który będzie zależał od tempa i skali wydawania nowych koncesji. Ten proces przyspieszył, o czym można było więcej przeczytać w części tego dokumentu poświęconej sektorowi gazu ziemnego⁴⁰. Polacy mogliby uzyskać kontrakty na usługi serwisowe przy wydobyciu ropy na Ukrainie i zdobyć przy tym cenne doświadczenie. Zaangażowanie kapitałowe w sektor wydobywczy nad Dnieprem powinno jednak pozostać ograniczone ze względu na możliwy powrót wpływów oligarchicznych do sektora po zmianie administracji na sprzyjającą wspomnianemu Ihorowi Kołomojskiemu⁴¹.

Przesył

System ropociągów na Ukrainie składa się z 19 magistrali o łącznej długości ponad 3,5 tysiąca km. Od stycznia do końca października 2019 roku przez Ukrainę przepłynęło 11,007 mln ton ropy naftowej. W tym czasie rafinerie ukraińskie przerobiły 2,038 mln ton. Przepustowość na wejściu do systemu przesyłowego ropy na Ukrainie wynosi 114 mln ton ropy rocznie, a na wyjściu – 56,3 mln ton rocznie. Ukraińcy dysponują naftoportem Pivdennyj pod Odessą, który pozwala importować 14,5 mln ton ropy rocznie. Władze ukraińskie planują rozbudowę tego obiektu. Ukraińcy są także zainteresowani rozbudową systemu przesyłowego na granicy z Polską za pomocą projektu Brody-Płock z możliwością przedłużenia do Gdańska. Było to przedsięwzięcie

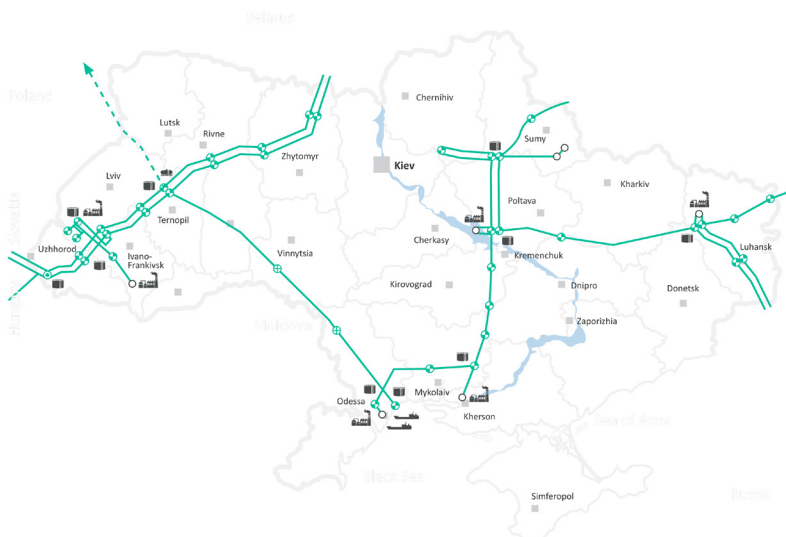
40] Export.gov, *Ukraine – Oil and Gas*, (Dostęp: 9.11.2019), <https://www.export.gov/article?id=Ukraine-Oil-and-Gas>

41] T. Iwański, *Zelenski – komik w wyścigu o prezydenturę Ukrainy*, 9.01.2019, (Dostęp: 9.11.2019), <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2019-01-09/zelenski-komik-w-wyscigu-o-prezydenture-ukrainy>

promowane w Polsce przez administrację prezydenta Lecha Kaczyńskiego, które straciło na znaczeniu po tym, jak polski sektor naftowy rozwinął wykorzystanie terminalu naftowego w Gdańsku, a przez to spadło znaczenie dostaw ropy za pośrednictwem Ukrainy. Kaspijskie dostawy przez ten kraj do Polski z wykorzystaniem ropociągu Odessa-Brody-Gdańsk mogą zostać obecnie zastąpione przez mniej kosztowne dostawy tankowcami bezpośrednio do portu w stolicy Pomorza. Mimo to spółka celowa do realizacji tego przedsięwzięcia o nazwie Sarmatia z kapitałem ukraińskim (Ukrnafta), polskim (PERN), azerbejdżańskim (SOCAR) i litewskim (Klaipedos Nafta) wciąż liczy na realizację projektu. Na początku pierwszej dekady dwudziestego pierwszego wieku projekt uzyskał wsparcie polityczne Komisji Europejskiej, która uwzględniła w dokumentach Eurazjatycki Korytarz Transportu Ropy. Projekt połączenia gazowego Brody-Adamowo znalazł się także na liście Projektów Wspólnego Zainteresowania Unii Europejskiej⁴². Ropociąg Odessa-Brody-Gdańsk uzyskał decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych budowy, która została przedłużona do października 2023 roku. Mimo to firmy polskie nie wyrażają zainteresowania budową połączenia polsko-ukraińskiego i skupiają się na wykorzystaniu naftoportu w Polsce⁴³.

42] Sarmatia, *History of the Project*, (Dostęp: 9.11.2019), <https://sarmatia.com.pl/history-of-the-project/?lang=en>

43] BiznesAlert.pl, *Reanimacja Odessa-Brody-Gdańsk. Nowa wizja ma przywrócić sens inwestycji*, 7.07.2016, (Dostęp: 9.11.2019), <https://biznesalert.pl/jakobik-reanimacja-odessa-brody-gdansk-nowa-wizja-przywrocic-sens-inwestycji/>



RYSUNEK 6. ROPOCIĄGI NA UKRAINIE. GRAFIKA: UKRTRANSNAFTA

Jaki jest klimat inwestycyjny na Ukrainie

PwC zaangażowane w proces reformy gazowej na Ukrainie przedstawiło w 2018 roku analizę silnych i słabych stron ukraińskiego sektora gazowego z punktu widzenia atrakcyjności inwestycyjnej. Wynika z niej, że korzystny jest prozachodni kurs polityczny Ukrainy a także ważna rola przesyłowa jej systemu gazociągów. Słabością pozostaje niedobór inwestycji w modernizację tego systemu i zła reputacja wynikająca z niestabilnego otoczenia politycznego. Szansa to kurs na dywersyfikację źródeł dostaw gazu oraz dalsza integracja z rynkiem europejskim, a także korzystny reżim podatkowy w sektorze

wydobywczym. Zagrożenia to ukryte interesy podmiotów mających wpływ na politykę państwa, czyli oligarchów uzyskujących kontrolę nad poszczególnymi segmentami sektora gazowego w zależności od aktualnego układu sił w Kijowie. Problemem może być także niepewność, czy obecny kurs polityczny i ekonomiczny zostanie utrzymany, a także czy będzie on nadal akceptowalny społecznie. Istnieje obawa przed kolejnym wybuchem niezadowolenia podobnym do Rewolucji Godności, ale tym razem zatrzymującego reformy⁴⁴. Perspektywy są niepewne. Ukraina planuje, że wdroży wszystkie reformy sektora gazowego do 2025 roku, ale nie wiadomo, czy będzie miała tyle czasu. Destabilizujący wpływ Federacji Rosyjskiej może spowolnić lub wręcz zatrzymać proces reform. Politycy znajdujący się pod presją społeczną mogą skorzystać oferty rosyjskiego Gazpromu i w zamian za tani gaz zgodzić się na nową umowę przesyłową, która nie będzie zawierać regulacji zgodnych z przepisami unijnymi. W ten sposób mogliby uniemożliwić integrację gazową Ukrainy z Unią Europejskiej na czas obowiązywania takiego kontraktu lub do czasu jego renegocjacji, na którą musiałby wyrazić zgodę rosyjski Gazprom. Zakładając, że nie wykaże takiej woli, a kontrakt zostałby zawarty na przykład na okres dziesięciu lat, zaistniałoby zagrożenie opóźnienia terminu zakończenia reform wyznaczonego na 2025 rok o 5-10 lat, co wiązałoby się z brakiem perspektyw na istotniejsze zaangażowanie firm zachodnich, w tym polskich, w sektor gazowy nad Dnieprem⁴⁵.

44] PwC, *Ukrainian gas market. Discovering investment potential and opportunities*, Czerwiec 2018, (Dostęp: 9.11.2019), <http://chamber.ua/Content/Documents/1090945462PwC%20Ukrainian%20gas%20market.pdf>

45] *Strategia energetyczna Ukrainy do 2035 roku*, 2014, (Dostęp: 9.11.2019), https://www.enercee.net/fileadmin/enercee/images-2016/Ukraine/Energy_strategy_2035_eng.pdf

ANKIETA

Autor przeprowadził na potrzeby raportu ankietę wśród analityków sektora z Polski, którzy zostali poproszeni o ocenę potencjału inwestycji w tę część gospodarki ukraińskiej przez firmy polskie.

Ankieta została przeprowadzona we wrześniu i październiku 2019 roku na grupie analityków działających na terytorium Polski. Zostali oni zapytani o to, czy klimat inwestycyjny na Ukrainie jest dobry, czy tempo reform jest wystarczające oraz czy intensyfikacja zaangażowania polskiego jest uzasadniona.

Wszyscy ankietowani podkreślali, że współpraca energetyczna Polski i Ukrainy może być perspektywiczna i uzasadnione jest dalsze zaangażowanie polskich firm nad Dnieprem (100 procent). Większość z nich zgodnie uznała, że jeszcze nie nastąpił moment odpowiedni do intensyfikacji zaangażowania nad Dnieprem. 60 procent ankietowanych uznało, że reformy na Ukrainie nie są wystarczające. 40 procent z nich twierdzi, że trudno to obecnie ocenić. Żaden ankietowany nie odpowiedział, że klimat inwestycyjny na Ukrainie jest dobry.

Agata Łoskot-Strachota z Ośrodka Studiów Wschodnich zastrzega, że warto poczekać z oceną potencjału inwestycyjnego do czasu pojawienia się działań administracji obecnego prezydenta Wołodymyra Zełenskigo, które pozwolą wysunąć wnioski na temat kursu politycznego tej ekipy. Remigiusz Nowakowski, prezes Dolnośląskiego Instytutu Studiów Energetycznych, ocenia, że konflikt zbrojny na wschodzie Ukrainy sprawia, iż klimat inwestycyjny jest jednoznacznie niekorzystny. Podkreśla, że sektor nadal nie jest wystarczająco transparentny.

Bardziej przychylnie patrzy na te perspektywy inny analityk – Ukraina jego zdaniem znajduje się w okresie przejściowym zapoczątkowanym zmianą na stanowisku prezydenta. Obecnie będzie on wraz ze swoim protektorem, oligarchą Ihorem Kołomojskim, obsadzał własnych nominatów w spółkach i instytucjach, które je nadzorują (służby). Ponadto ekonomiści spodziewają się spowolnienia gospodarczego w wielu kluczowych gospodarkach na świecie, a być może nawet recesji. Panuje więc duża niepewność inwestycyjna, na co wskazuje Piotr Maciążek zajmujący się analizą sektora energetycznego. Niemniej jednak wzrost gospodarczy Ukrainy jest nadal dodatni (4,6 proc. w drugim kwartale roku), konflikt w Donbasie zdaje się zamrożony, a w wielu obszarach gospodarczych następuje ożywienie. Wydaje się więc, że moment na inwestycje może być dobry – w nadchodzących dwóch latach, gdy pojawi się wiele szans do ulokowania pieniędzy. Oczywiście pod warunkiem, że globalny kryzys zbyt mocno nie nadwyręży środków, które można zainwestować.

Ankietowany określa także, że tempo reform jest niewystarczające. Wskazuje na kolejną reformę, która jest jego zdaniem niezbędna z punktu widzenia zaangażowania Polski: „Uważam, że [...] bez znaczącej reformy SBU, którą planuje nowy prezydent, niemożliwe wydaje się wyplenienie korupcji, która dziś toczy całą gospodarkę, ani układów, które powodują, że dostęp do kontraktów państwowych, ale i prywatnych jest nieczytelny. Reforma tej służby jest sine qua non zapewnienia minimum przejrzystości dla potencjalnych inwestycji w sektorze energetycznym Ukrainy”. Jednak zdaniem Pawła Musiałka z Klubu Jagiellońskiego reformy „idą w dobrym kierunku”.

Zdaniem Piotra Maciążka zaangażowanie inwestycyjne „wydaje się uzasadnione z przyczyn politycznych, ale zawsze pojawia się pytanie o koszty takich działań, a czasem również skutki”. „Nadal nieznanym jest los projektu rozbudo-

wy łącznika gazowego Polska-Ukraina, gdzie strona ukraińska nie wykazuje determinacji w tym zakresie” – wskazuje Maciążek.

Ekspertci zgadzają się, że w teorii inwestycje polskich firm w sektor gazowy na Ukrainie są uzasadnione, jednakże stan spraw nad Dnieprem nie uzasadnia wydatkowania środków w chwili obecnej. Taka optyka wydaje się zbliżona do tej, którą prezentują firmy polskie jak Gaz-System czy PGNiG, które ostrożnie badają teren i angażują się tylko w przedsięwzięcia niskiego ryzyka (wsparcie eksperckie Gaz-System), albo takie, w których jego ciężar jest przeniesiony na inny podmiot (PGNiG-ERU Trading). Z powyższej analizy wynika, że ten stan nie ulegnie zmianie aż do czasu zakończenia z powodzeniem reformy gazowej nad Dnieprem, która zgodnie z planami rządowymi powinna się zakończyć do 2025 roku.

WNIOSKI

Klimat inwestycyjny na Ukrainie nadal nie sprzyja większemu zaangażowaniu polskich spółek energetycznych i naftowych wykraczającemu poza drobne kontrakty serwisowe przy wydobyciu węglowodorów. Zaangażowanie polityczne USA zwiększa szanse na rozwój współpracy gazowej, ale są one ograniczone przez zwrot reformy zarządzania systemem przesyłowym gazu ziemnego. Niejasna sytuacja ekonomiczno-polityczna nad Dnieprem powoduje, że wszelkie rozstrzygnięcia w sprawie nowych inicjatyw polsko-ukraińskich będą odwlekane w czasie i nie należy się spodziewać zwiększenia ich skali w perspektywie średnioterminowej. Wyjątkiem znowu może być sektor gazowy. Efektywna współpraca na poziomie politycznym między

Polską, Ukrainą i USA może przynieść rozwój dostaw gazu skroplonego z USA przez terytorium polskie nad Dniepr. Parasol polityczny Amerykanów może zwiększyć bezpieczeństwo tego zaangażowania.